

# Jamaya Bigi, Kantry Song

W szale&#324;czym op&#281;taniu  
dostrzegam posta&#263; os&#322;a,  
kt&#oacute;rego matka nios&#322;a.

W szale&#324;czym op&#281;taniu...  
nagle wbijasz si&#281; w t&#322;um...  
przera&#378;liwy b&#oacute;l.

D&#379;gany no&#380;em raz po raz,  
jako&#347; nikt nie zauwa&#380;y&#322;...

Ach gdybym m&#oacute;g&#322; tak pi&#281;&#347;ci&#261; w st&#oacute;,  
by si&#281; sko&#324;czy&#322;o raz na zawsze,  
no i basta!

Kolejny dziwny typ  
wyszed&#322; dzi&#347; na ulic&#281;,  
a w gazecie napisano...

ja wam tego nie przeczytam!

Ach gdybym m&#oacute;g&#322; tak pi&#281;&#347;ci&#261; w st&#oacute;,  
by si&#281; sko&#324;czy&#322;o raz na zawsze,  
no i basta!

Idzie sobie zwyk&#322;y cz&#322;owiek,  
ju&#380; go mo&#380;na z ty&#322;u, z przodu  
tak po prostu... mm...

ogo&#322;oci&#263;, obrabowa&#263;,  
wszystko zabra&#263; sobie, schowa&#263;,  
tak po prostu, tak po prostu!

Ach gdybym m&#oacute;g&#322; tak pi&#281;&#347;ci&#261; w st&#oacute;,  
by si&#281; sko&#324;czy&#322;o raz na zawsze,  
no i basta!

Ach gdybym m&#oacute;g&#322; tak pi&#281;&#347;ci&#261; w st&#oacute;,  
by si&#281; sko&#324;czy&#322;o raz na zawsze,  
no i basta...